

Kiedy alkohol zabija?

Już niewielka ilość wypitego alkoholu wpływa na zachowanie człowieka. Alkohol działa szkodliwie na układ nerwowy. W pierwszej kolejności atakuje najbardziej wrażliwe, najmłodsze w rozwoju ewolucyjnym - ośrodki układu nerwowego. Zaburzone jest więc precyzyjne i logiczne myślenie oraz prawidłowy osąd. Upośledzona zostaje tzw. uczuciowość wyższa, charakterystyczna dla człowieka. Obejmuje ona etykę, moralność, poczucie więzi rodzinnych i międzyludzkich. Dochodzą do głosu instynkty, popędy oraz prymitywne zachowania. W miarę dłuższego picia narasta zatrucie organizmu alkoholem. Zniszczona zostaje możliwość wykonywania kontrolowanych czynności ruchowych. Występuje otępienie i senność. Człowiek traci przytomność. Niszczący wpływ alkoholu dociera do najstarszej części układu nerwowego, do rdzenia mózgowego i części pnia mózgowego. Zanikają odruchy. Może dojść nawet do zahamowania pracy ważnych dla życia ośrodków mózgowych, czego następstwem będą głębokie zaburzenia układu oddechowego, układu krążenia, a w skrajnych przypadkach nawet śmierć.

Niestety alkohol wpływa niekorzystnie nie tylko na układ nerwowy. Zwiększa również ryzyko zachorowania na różnego rodzaju nowotwory. Dotyczy to szczególnie raka piersi, raka jelita grubego czy raka żołądka. Lekarze z Amerykańskiego Towarzystwa Onkologii Klinicznej opublikowali wyniki badań wskazujące na fakt, że już jedno piwo bądź kieliszek wina dziennie ma wpływ na rozmnażanie się komórek nowotworowych. To wniosek z analizy 119 badań z całego świata.

Na niekorzystne działanie alkoholu narażona jest także wątroba. Już trzy drinki i połknięcie tabletki paracetamolu wystarczy, by ją uszkodzić. Każdy napój, który pijemy, przechodzi przez ten organ. Zawarty w nim alkohol podnosi także poziom cholesterolu. Dodatkowo uszkadza on hepatocyty – komórki, z których w większości składa się wątroba. W rezultacie dochodzi do coraz wolniejszej regeneracji narządu. U większości osób z chorą wątrobą, powodem uszkodzenia jest nadużywanie alkoholu. Właśnie dlatego coraz więcej uzależnionych zmagają się z marskością tego organu.

Jak widać etanol wpływa bardzo niekorzystnie na funkcjonowanie organizmu człowieka i może zabijać powoli, przez wiele lat pozostawiając człowieka w nieświadomości, co dzieje się z jego organizmem. Co jednak, gdy po dwóch kieliszkach domowej roboty bimbrowa na imprezie u kolegi czujemy się źle, jest nam niedobrze, mamy nudności i bóle brzucha? Może okazać się że alkohol, który właśnie wypiliśmy zawierał metanol, który jest trujący dla człowieka.

Zatrucie alkoholem metylowym jest bardzo niebezpieczne dla człowieka i przebiega w trzech fazach:

- *Faza narkotyczna (I)* - w jej przebiegu obserwuje się objawy w postaci: nudności, wymiotów, bólów i zawrotów głowy oraz osłabienia.
- *Faza kwasicza (II)* - u zatrutego dochodzi do zakwaszenia organizmu, dla którego typowe są bóle brzucha, przekrwione spojówki, niskie ciśnienie tętnicze oraz zaczerwieniona skóra.
- *Faza uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego (III)* - chory zaczyna mieć problemy ze wzrokiem, dochodzi do zaburzenia ostrości widzenia oraz pobudzenia, które z czasem przekształca się w osłabienie i śpiączkę. Oprócz tego występują problemy oddechowe.

Zgon chorego występuje z powodu: mocznicy, obrzęku mózgu lub płuc, porażenia układu oddechowego. Dlatego nie należy pić alkoholu, którego pochodzenia nie znamy, a najlepiej w ogóle ograniczyć ilość jego spożywania.

Hanna Sawicka

Bibliografia: <http://morawica.com.pl/alkohol/wplyw-alkoholu-na-organizm>
<https://portal.abczdrowie.pl/dlaczego-alkohol-zabija-powodem-sa-trwale-uszkodzenia-narzadow>
<https://piaseczno.eu/uwaga-na-alkohol-metylowy/>
<https://www.medicover.pl/o-zdrowiu/marskosc-watrob-przyczyny-objawy-i-leczenie,100,n,192>
<https://neuroskoki.pl/co-alkohol-robi-z-mozgiem/>